KS. BENEDICT HUGHES CMRI

"KRWI JEGO Z RĘKI TWOJEJ DOMAGAĆ SIĘ BĘDĘ"

O GRZECHU ZANIECHANIA

KRAKÓW 2026

www.ultramontes.pl

"Krwi jego z ręki twojej domagać się będę"

O grzechu zaniechania (1)

KS. BENEDICT HUGHES CMRI

Redaktor "The Reign of Mary"

Około 1100 lat przed Chrystusem Heli pełnił funkcję arcykapłana. Heli, człowiek religijny, miał dwóch synów o imionach Ofni i Finees. Jak czytamy w Pierwszej Księdze Królewskiej: "Synowie Helego, synowie Beliala, nie znali Pana" (2, 12). W tamtym czasie Przybytek znajdował się w Silo i to właśnie tam Izraelici udawali się, aby wypełniać swoje obowiązki religijne. Synowie Helego jednak swoim niegodziwym postępowaniem odciągali ludzi od Boga. Pismo Święte wyjaśnia nam, dlaczego Bóg był tak oburzony ich zbrodniami: "I był grzech bardzo wielki młodzieńców przed Panem, gdyż odwodzili ludzi od ofiary Pańskiej" (2, 17).

Być może zastanawiacie się: co Heli uczynił w obliczu tej tragicznej sytuacji? Zganił swoich synów, udzielając im bardzo łagodnego upomnienia: "«Czemu czynicie takie rzeczy, rzeczy bardzo złe, które ja słyszę od wszystkiego ludu? Nie czyńcie, synowie moi, bo to nie dobra sława, którą ja słyszę, że przywodzicie lud Pański do przestępstwa. Jeśli zgrzeszy mąż przeciw mężowi, może Bóg da się mu ubłagać; ale jeśli mąż zgrzeszy przeciw Panu, kto się zań będzie modlił?» I nie słuchali głosu ojca swego…" (2, 23-25). Można by uznać tę radę – mimo że jest słuszna i ważna – za delikatne upomnienie. W rzeczywistości ci dwaj przestępcy, zatwardziali w swojej niegodziwości, nie okazali skruchy.

Dalej opowieść głosi, że do Helego przybył "mąż Boży", by go upomnieć następującymi słowami: "Czemużeście nogą odepchnęli ofiary moje i dary moje, o których rozkazałem, aby ofiarowane były w kościele? i czemuś więcej uczcił synów swoich niźli mnie… Przeto mówi Pan, Bóg Izraelów: «…Oto przychodzą dni, i odetnę ramię twoje i ramię domu ojca twego, iż nie będzie starca w domu twoim. …A to ci będzie na znak, co przyjdzie na dwu synów twoich, Ofni i Fineesa: dnia jednego obydwaj umrą»" (2, 29-34).

W tym czasie w świątyni pełnił służbę chłopiec imieniem Samuel. Pewnej nocy Bóg przemówił do niego: "Oto ja czynię słowo w Izraelu, a ktokolwiek je usłyszy, zadzwoni mu w obu uszach. Dnia owego wzbudzę przeciw Helemu wszystko, com mówił na dom jego; pocznę i wykonam. Bom mu zapowiedział, że będę sądził dom jego na wieki dla nieprawości, ponieważ wiedział, że nieprzystojnie czynili synowie jego, a nie karał ich. I dlatego przysiągłem domowi Helego, że nie będzie odpokutowana nieprawość domu jego ofiarami i darami aż na wieki" (3, 11-14).

W jaki więc sposób Bóg ukarał Helego i jego synów? Doszło do bitwy Izraelitów z ich wrogami, Filistynami, a kapłani przenieśli Arkę Przymierza na pole bitwy, aby przeciwko wrogom wzywać Bożej pomocy. Lecz co się stało? Izraelici przegrali bitwę, Ofni i Finees zginęli, a Arka Przymierza wpadła w ręce Filistynów. Kiedy wieść o tej niewyobrażalnej tragedii dotarła do Helego, który siedział na stołku w pobliżu Przybytku, przewrócił się do tyłu, skręcił kark i zmarł. W ten sposób spełniły się straszliwe przepowiednie Boga.

Synowie Helego zostali zabici, a Arka Przymierza wpadła w ręce Filistynów.

Na czym polegał grzech Helego? Był to grzech zaniechania. Heli miał obowiązek wychowywać swoich synów, karcić ich i kształtować w nich cnoty. W sposób karygodny zaniechał tego poważnego obowiązku. Na skutek zawinionego niedopełnienia powinności obaj jego synowie nie tylko zginęli w bitwie, ale – jak wszystko na to wskazuje – utracili również swoje nieśmiertelne dusze. Cóż za straszliwa tragedia!

Wszyscy katolicy wiedzą, że istnieją zarówno grzechy uczynkowe, jak i grzechy wynikające z zaniechania. Na przykład niewypełnienie niedzielnego obowiązku uczestnictwa we Mszy Świętej bez ważnego powodu stanowi grzech ciężki. Nie jest to grzech popełniony przez działanie, lecz właśnie przez zaniechanie – polegający na niewykonaniu tego, do czego jest się zobowiązanym. Spośród wielu grzechów zaniedbania, za najcięższe uznać można te, których dopuszcza się osoba sprawująca władzę, jeśli – wzorem Helego – nie koryguje należycie swoich podwładnych. Na przykład rodzic może być pobożny i sumienny pod innymi względami, lecz jeśli zaniedba karcenia, upominania i prowadzenia swoich dzieci ścieżką cnoty, czeka go za to zaniedbanie niezwykle surowy sąd. Podobnie biskup lub ksiądz, który nie zapewnia wiernym dostępu do sakramentów oraz odpowiedniego pouczenia i kierownictwa, również dopuszcza się grzechu zaniedbania.

Spośród wszystkich osób, na których spoczywa tak poważny obowiązek, jakże wielka musi być odpowiedzialność tego, kogo uważa się za papieża? Pomimo naszej świadomości, że "papieże" *Vaticanum II* są odpadłymi od wiary apostatami, ogromna rzesza osób mieniących się katolikami uważa ich za prawowitych namiestników Chrystusa. Tymczasem w ich postępowaniu dostrzegamy całkowity brak reakcji tam, gdzie należałoby podjąć odpowiednie działania. W rzeczywistości jest to jeden z bardzo pewnych sposobów rozpoznania ich nieprawowitości – widać to bardziej po tym, czego nie robią, niż po tym, co robią i mówią.

Można by przytoczyć wiele przykładów grzechu zaniechania – jest ich zbyt wiele, by je wszystkie wymienić – ale niedawno zwróciła moją uwagę jedna sprawa, której powagi nie da się w żaden sposób umniejszyć. Kilka miesięcy temu serwis *Life Site News* opublikował artykuł o meksykańskim "biskupie" Novus Ordo, który koncelebrował "mszę" wraz z lesbijką – duchowną anglikańską! (https://www.lifesitenews.com/news/mexican-bishop-concelebrates-mass-with-lesbian-anglican-in-homosexual-marriage-who-received-eucharist/).

"Biskup" Raul Vera Lopez z Saltillo w Meksyku zaprosił do wspólnego udziału w ceremonii Emilie Teresę Smith, lesbijską "kapłankę" anglikańską pozostającą "w związku małżeńskim" z inną kobietą. Jak podaje *The Catholic Herald*: "Podczas liturgii pani Smith, ubrana w stułę, uczestniczyła w niektórych fragmentach modlitwy eucharystycznej, szeptała słowa konsekracji, podniosła rękę w geście błogosławieństwa i uniosła kielich zawierający Najświętszą Krew Chrystusa". Odczytała również Ewangelię, wygłosiła homilię i przyjęła "komunię świętą". Ze swojej strony Lopez próbował bronić swoich działań i odpowiedział krytykom: "Mówią o świętokradztwie, herezji, nieprzyzwoitości, braku dyscypliny, lenistwie. Dajcie spokój, to kwestia zdrowego rozsądku! Ona nosi swoją stułę wszędzie, gdziekolwiek podróżuje po świecie".

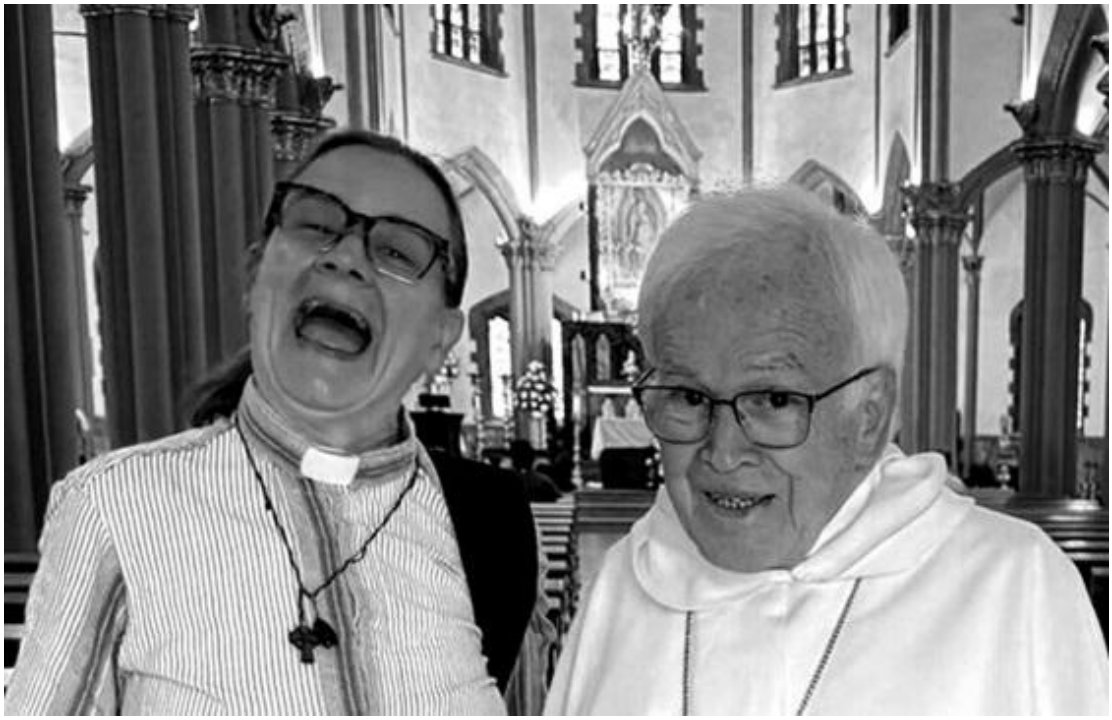

Obraz jest wart tysiąca słów: głupkowaty uśmiech na twarzy anglikańskiej, lesbijskiej "kapłanki" kontrastuje ze smutną, naiwną prostotą modernistycznego hierarchy, który zezwolił na to świętokradztwo.

Takie zgorszenie jest czymś skrajnie szokującym. Wygląda na to, że ci modernistyczni duchowni nieustannie próbują prześcignąć swoich współbraci w szerzeniu wynaturzeń i dopuszczaniu się świętokradztw. Gdzie zatem są protesty, anatemy, usunięcie ze stanu duchownego? Ze strony Watykanu nie słychać nic, chyba że chodzi o ograniczenie Mszy Trydenckiej i spychanie konserwatystów na margines. Niektórzy mogliby twierdzić, że "papież" nie wie o tym konkretnym przypadku zgorszenia. Litości! Nie może nie wiedzieć o nieustannych świętokradztwach do których dochodzi na całym świecie w imię ekumenizmu (w tym także z jego własnym udziałem!).

Jak zauważył jeden z hierarchów Novus Ordo: obecny reżim rzymski "preferuje łagodniejszy ton". Jednak, jak ujął to jeden z tradycjonalistycznych komentatorów: "Leon przyjmuje Jamesa Martina przed włączonymi kamerami, wymienia uściski z Lucią Caram, która agituje na rzecz aborcji i «małżeństw» osób tej samej płci, przymyka oko, gdy tysiąc aktywistów LGBT przemierza plac św. Piotra z tęczowymi krzyżami i bluźnierczymi hasłami, a następnie powołuje do watykańskiej akademii kuratorkę, która sama określa się mianem «feministycznej queer». Mechanizm ten polega na wyrażaniu aprobaty poprzez zaniechanie" (Chris Jackson, 16 września, https://bigmodernism.substack.com/).

Refleksje te przywodzą na myśl straszliwą klątwę wypowiedzianą przez Boga ustami proroka Ezechiela: "To mówi Pan Bóg: Biada pasterzom izraelskim, którzy paśli samych siebie! Czyż nie trzody pasą pasterze?" (Ez. 34, 2). Podobnie prorok Izajasz oświadcza: "Biada wam którzy nazywacie złe dobrym, a dobre złym; zamieniacie ciemność na światłość, a światłość na ciemność; zamieniacie gorzkie na słodkie, a słodkie na gorzkie!" (Iz. 5, 20). Z kolei Jeremiasz głosi straszliwe biada takim niewiernym pasterzom: "Biada pasterzom, którzy gubią i rozszarpują trzodę pastwiska mego! mówi Pan" (Jer. 23, 1).

Surowy wyrok, jaki czeka takich niedbałych pasterzy, opisuje Ezechiel: "Jeśli ja powiem bezbożnemu: «Śmiercią umrzesz», a ty nie oznajmisz mu, ani mu nie powiesz, aby się odwrócił od drogi swej bezbożnej i żył, ów bezbożny w bezbożności swojej umrze, lecz krwi jego z ręki twojej domagać się będę" (Ez. 3, 18). Wszystkie te proroctwa Starego Testamentu potwierdza i wzmacnia sam Pan Jezus w swoim potępieniu faryzeuszy: "A biada wam, doktorowie i faryzeusze obłudnicy, iż zamykacie królestwo niebieskie przed ludźmi! Sami

bowiem nie wchodzicie, ani wchodzącym wejść nie pozwalacie... I wy dopełnicie miarę ojców waszych! Węże! Rodzaju jaszczurczy! Jakże ujdziecie potępienia piekielnego?" (Mt. 23, 13. 32. 33).

Aż ciarki przechodzą na samą myśl o sądzie, jaki czeka modernistycznych hierarchów usprawiedliwiających straszliwą niegodziwość ludzi, których powinni byli upomnieć. Ich zawiniony grzech zaniechania z pewnością woła o pomstę do nieba. Pamiętajcie, że prawdziwego pasterza od najemnika można odróżnić po jego czynach. Jeśli chodzi o modernistycznych "papieży" *Vaticanum II*, to znacznie więcej można wywnioskować z tego, czego nie robią, niż z tego, co robią i mówią.

Ks. Benedict Hughes CMRI

Artykuł z czasopisma "The Reign of Mary", nr 198, Fall 2025 (www.cmri.org) (2)

Tłumaczył z języka angielskiego Mirosław Salawa

(Niektóre ilustracje od red. ***Ultra montes***).

Przypisy:

(1) Tytuł oryginalny: *"I Will Require His Blood at Ty Hand". On the Sin of Omission*.

(2) Por. 1) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) *Sedewakantyzm: jedyny logiczny wniosek*. b) *Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach*. c) *Nowa praktyka "dialogu". Duch apostolski zniszczony przez Vaticanum II*. d) *Pożegnalne słowa do swoich kapłanów. O spuściźnie Benedykta XVI*. e) *New Age, Nowa Religia*. f) *Konieczność modlitwy o nawrócenie zbłąkanych dusz*. g) *Karmić dusze nauką prawdy*. h) *Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci.* i) *"...ale nas zbaw ode złego...". Czy modernistyczny kościół jest w stanie wyrzucić diabła?* j) *Franciszek-Bergoglio znowu atakuje! Pokaz dwulicowości Vaticanum II.* k) *Największa ozdoba katolickiego kapłaństwa.* l) *Cała i nieskalana. Musimy zachować* integralność *wiary katolickiej.* m) *Korzenie problemów: Vigano dotyka źródła posoborowych błędów.* n) *Kult Czternastu Świętych Wspomożycieli.* o) *Ciężkie zaniedbanie: Całkowita porażka soborowej hierarchii w egzekwowaniu norm moralnych.* p) *Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła.* q) *Moralne bankructwo modernistycznego neokościoła.*

2) Bp Mark A. Pivarunas CMRI, a) *Sedewakantyzm.* b) *Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego.* c) *Fatima, negocjacje FSSPX z modernistami i stanowisko arcybiskupa Lefebvre.* d) *Nieomylne nauczanie papieża Piusa XII i Jego świątobliwych poprzedników potępia błędy i herezje Vaticanum II.* e) *Odstępstwo Campos i nielogiczne stanowisko teologiczne FSSPX.*

3) Ks. Noël Barbara, a) *Papieska nieomylność a dzisiejszy kryzys w Kościele*. b) *Ecône – koniec, kropka*. c) *List otwarty do członków Bractwa Św. Piusa X (FSSPX)*. d) *Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku*. e) *Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?* f) *Czy Jan Paweł II jest modernistą?* g) *Zdemaskowanie braku autorytetu władzy Neokościoła*.

4) Mario Derksen, a) *Habemus Bergoglio. Antypapież Franciszek i soborowy kościół*. b) *"Jako owce, nie mające pasterza". Sześćdziesiąt lat Sede vacante. Referat wygłoszony na Konferencji Fatimskiej*.

5) John Daly, a) *Nieprawdopodobny kryzys*. b) *Długotrwały wakat Stolicy Apostolskiej w ujęciu księdza O'Reilly*. c) *Arcybiskup Lefebvre a sedewakantyzm*.

6) Ks. Jacek Tylka, a) *Dogmatyka katolicka*. b) *O cnotach heroicznych*.

7) Św. Pius X, Papież, a) *Encyklika Pascendi dominici gregis o zasadach modernistów*. b) *Przysięga antymodernistyczna*.

8) Ks. dr Maciej Sieniatycki, a) *Etyka katolicka*. b) *Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska*.

9) Ks. Dr Fryderyk Klimke SI, a) *Hasła etyczno-religijne monizmu*. b) *Religia i poznanie*.

10) O. Mikołaj Łęczycki SI, *Pobudki do unikania grzechu śmiertelnego i kilka innych rozważań pobożnych*.

11) Ks. Józef Stagraczyński, a) *Grzechy wołające o pomstę do nieba*. b) *Czego uczy Kościół o piekle*.

12) Kapłan Archidiecezji Gnieźnieńskiej, *Grzechy wołające o pomstę do nieba*.

13) Jakub Debout, *Grzechy zaniedbania*.

(Przypisy od red. ***Ultra montes***).

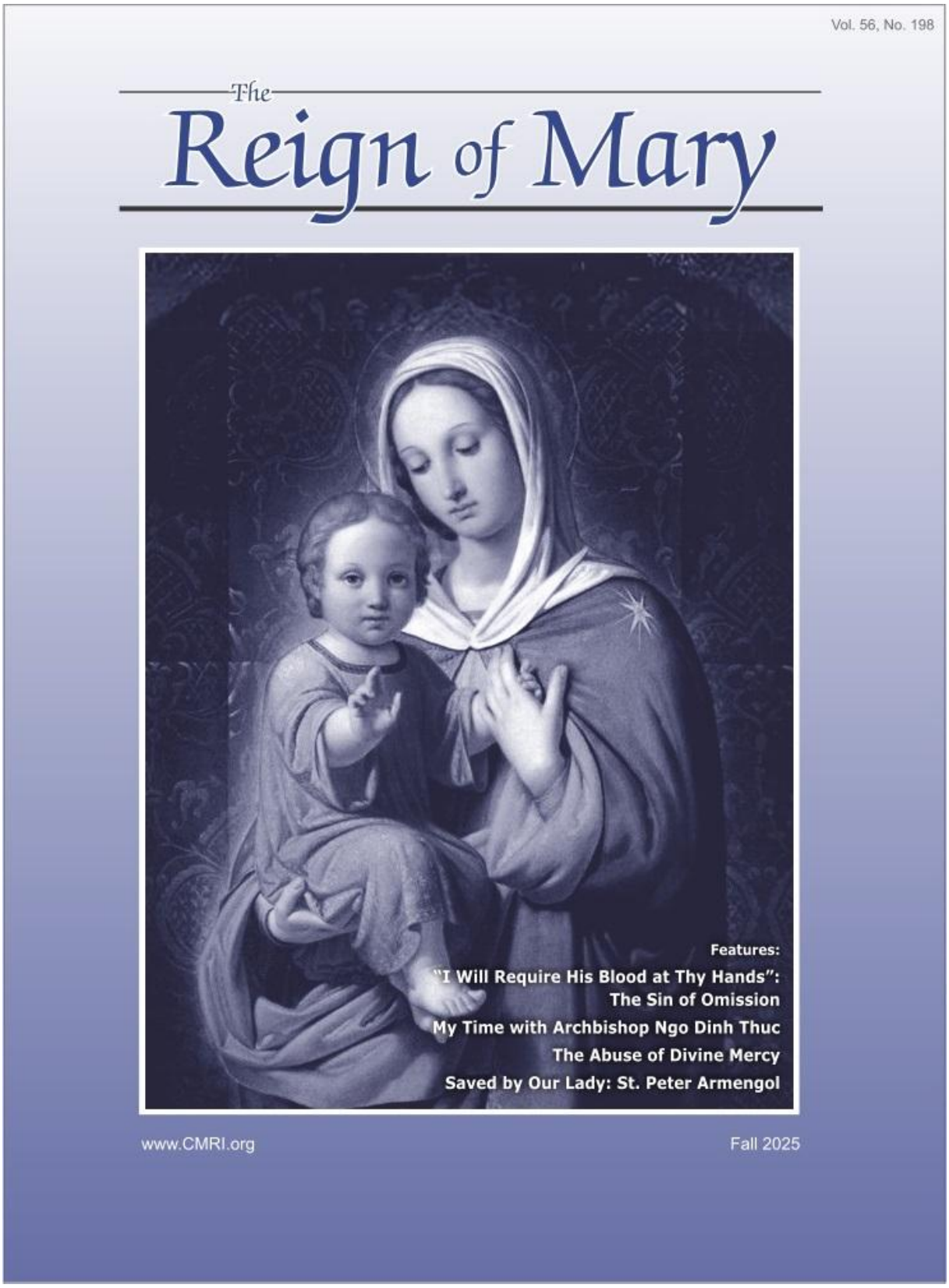

(HTM)

© ***Ultra montes*** (www.ultramontes.pl)
Cracovia MMXXVI, Kraków 2026